(Nro. 175.)

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nro. 89. 2. Sierpnia 1820.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiednia dnia 22. Lipca. — Dnia dzisieyszego o godzinie 9 spalono znowu na stoku Wiedeńskim w domu do tego przygotowanym, przy bramie zwaney Stubenthor 10 milionów ZR. w pieniądzach papierowych, które Bank Narodowy uprzywileiowany Austryiacki wyciągnął z obiegu; zniszczenie to odbyło się w obecności i pod dozorem C. K. połączoney Deputacyi, ustanowioney do zamiany i umarzania, w przytomności wysłanego do tego C. K. Kommissarza i za pośrednictwem Nadworney Izby Rachunkowey.

Jego Cesarska Mość uchwałą swoią z d. 29. Czerwca b. r. raczył Józefa Widmana Konceptpraktykanta ze względu na zaleconą iego zdolność i gorliwość w służbie, mianować bezpłatnym Kommissarzem Cyrkularnym w Galicyi.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpaniia.

Gazeta Konserwador namienia także o planie do przeciwrewolucyi w Madrycie. Podług iey zdania oboiętność mnóstwa ludzi na zmianę w zarządzie Państwa zachwiała słabem postępowaniem Rządu, i do tego przychodzi, iż miasto napełnione iest źlemyślącymi i nieprzyiaciołmi Konstytucyi chcących umiarkowania, a wygnanymi z Prowincyy. W szczególności zaś nagania Konserwador szkodliwe pobłażenie zdraycom z roku 1814, którym dozwolono uyść do Portugalii. Daley wyraża taż gazeta: iż tak zapalony Lud w początkach, niewidzi żadnych korzyści przy zasiéy odmianie i nie ma udziału do nowego systematu. Załoga bywa obrażaną i roziątrzaną. Już dzisiay (d. 22. Czerwca) spodziewano się zaburzenia spokoyności, mowiono o uwięzieniu wielu osob maiących związek z owymi nieszczęsnymi i od dawna uwięzionymi członkami klubu Lorenzyńskiego, których występku dokładniey nieoznaczono. Przybydź miało wielu Anglików, których nieznane zamiary zdaią się bydź podeyrzanymi i każdy o tym mówi; niektórzy twierdzą, iż przybydź mieli za kupnem zboża a iakto mawiał Xiąże Orleański podczas rewolucyi Francuzkiey dla knowania spisków, popierania ich i t. p.]

Na rozkaz Jenerała O'Dali uwięziony został w Kadyxie Porucznik Recano miotaiący straszne przekleństwa na Konstytucyię i Jenerała Riego. Dziennik Diario nazywa go wsciekłym mordercą z d. 10. Marca.

Gazeta Valencyyska z d. 10. Czerwca donosi o zaburzeniach w Murcyi, gdzie Xefe politico (Naczelnik polityczny) rozkazał badać żołnierzy i niektórych mieszkańców, co mieli plan obalić pomnik Konstytucyyny.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Naynowsze Gazety Paryzkie z d. 10. Lipca zawieraią wiadomości z Londynu dochodzące do d. 6. z. m. Posiedzenie Izby Wyższey dnia poprzedzaiącego wieczorem było bardzo ważne. Zanim wezwano Izbę do porządku, powstał Lord Dacre i oświadczył, iż ma do złożenia prosbę Królowey, stosowną do zaszłych na dniu wczorayszym rozpraw. Prośba ta została odczytana i iest następuiącey treści:

Do duchownych i świeckich Lordów zgromadzonych w Parlamencie.

Karolina Królowa. ,,Przeczytawszy Królowa bardzo nadzwyczayne zdanie sprawy taynego wydziału Izby Wyższey, będące teraz na stole, przekłada teyże Izbie, iż w obecney chwili, gotowa iest bronić się, w miarę, iak osnowę iego poiąć mogła. Oświadcza oraz, iż względem tego zdania sprawy, zachodzą rozmaite ważne materyie, które z względu na przyszłą iey obronę koniecznie wymagaią, aby w dzisieyszym stanie postępowania, szczegółowo przełożone zostały. Dla tego więc żąda Królowa, aby dziś wysłuchano iey Radców względem tych materyy.``

)(

Wniosek ten odrzucono po uczynioney przez Lorda Liverpool uwadze, iż powyższa prośba iest ieszcze zawczesną, i że dostoyność Królowey nie przypuszcza żadney różnicy w formalności. — Przystąpił potem wspomniony Lorda do zapowiedzianego bilu, który, iak twierdził, zgodny iest z prawami kraiowemi. Wstęp iego obeymuie istotę rzeczy, i dostatecznie upoważnia Parlament do uznania dowodu zarzutów przeciwko Królowey, i rozwiązania iey małżeństwa, bez użycia dalszey surowości, a Izba Niższa obmyśli iey sposób utrzymania się. Oświadczył, iż przy powtórnem czytaniu tego bilu, złożone będą dowody i świadectwa, co do 2 tygodni odłożonem bydź może. Po tey mowie przeczytano bil w następuiącey osnowie:

„Zważaiąc, iż w roku 1814 Nayiaśnieysza Karolina Amaliia Elżbieta, naówczas Xiężna Wallii, a teraz Królowa tego Kraiu, bawiąc w Medyolanie we Włoszech, przyięła do dworu swego nieiakiego Bartolomo Pergami czyli Bartolomo Bergami, cudzoziemca niskiego rodu zasłużącego w liberyi, który dawniey iuż podobne usługi sprawował; zważaiąc daley, iż gdy wspomniony Pergami czyli Bergami obiął służbę u Xiężney, zachodziła nieprzyzwoita i haniebna poufałość między nią i wspomnionym Pergami czyli Bergami; zważaiąc oraz, iż Xiężna nietylko rzeczonego Pergami czyli Bergami na wysokim stopniu u Dworu swego umieściła, aby przy niey znakomitemi i poufałemi zaymował się interessami, lecz nawet dawała mu inne wielkie i nadzwyczayne dowody przychylności i względów swoich, prosiła dla niego o ozdoby orderowe i zaszczytne tytuły, dała mu order Kawalerski, który sama prawnie ustanowić odważyła się; zważaiąc nakoniec: iż Xiężna w ciągu służby rzeczonego Pergami czyli Bergami, niepomna na wysoką swoię dostoyność i powinności względem Króla, bez względu na własny swóy honor i dobrą sławę, tak publicznie iak taiemnie, w rozmaitych mieyscach i kraiach, które zwiedziła, z nieprzyzwoitą i obrażaiącą poufałością i wolnością postępowała z wzmiankowanym Pergami czyli Bergami, i z nim miała haniebne związki, gwałcące wiarę małżeńską; które długo trwały w ciągu bytności iey zagranicą, a tym sposobem dała gorszący przykład, i sprawiła wielki wstyd dla rodziny Królewskiey i Kraiu; chcąc okazać uczucia nasze względem tak haniebnego, bezwstydnego i zbrodniczego postępowania Królowey, przez które uchybiła winnym swoim dla Monarchy obowiązkom, i stała się niegodną wysokiego stopnia i dostoyności Królowey tego Kraiu; pragnąc oraz dać dowód sprawiedliwey naszey troskliwości o sławę Korony i honor Narodu, my wierni Waszey Królewskiey Mości Poddani, Duchowni i świeccy Lordowie, niemniey członki Izby Niższey, zebrani w Parlamencie, z należnem uszanowaniem zanosiemy do W. K. Mci prośbę, aby postanowiono, iakoż przez Króla Jmci za radą i zezwoleniem duchownych i świeckich Lordów tudzież członków Izby Niższey, na teraźnieyszym Parlamencie zebranych, i za iego upoważnieniem, stanowi się: iż Nayiaśnieysza Karolina Amaliia Elżbieta, zaraz po przyięciu ninieyszey uchwały, utraca tytuł Królowey oraz wszystkie prerogatywy, prawa, przywileie i wyiątki, którey iey iako małżonce Króla służyły, i że podobnież po przyięciu ninieyszey uchwały, Królowa nie powinna ich całkowicie lub w części posiadać i używać; stanowi się oraz: iż małżeństwo między Królem Jmcią i wspomnioną Karoliną Amaliią Elżbietą, odtąd na zawsze iest i bydź powinno rozwiązanem, za niebyłe uznanem i co do wszelkich, iakichkolwiek bądź skutków i celów swoich, zniszczonem.

Po przeczytaniu tego bilu, postanowiła Izba przesłać kopiią iego Królowi, Królowey, Jeneralnemu Prokuratorowi Króla i Jeneralnemu Prokuratorowi Królowey.

W Izbie Niższey d. 4. wieczorem uczynił Lord Castlereagh oczekiwany wniosek, aby narady nad udzielonem Izbie poselstwem z d. 6. Czerwca tyczącem się Królowey postępowania dopoty zostały odłożone, dopóki dalsze kroki Izby Wyższey w sprawie Królowey ogłoszone niezostaną. Wniosek ten przyięto.

Na temże posiedzeniu Izby Wyższey z d. 6. Lord Dacre podał znowu drugą następuiącą prośbę Królowey:

Do duchownych i świeckich Lordów zgromadzonych w Parlamencie.

Karolina Królowa. „Z niewymownem zadziwieniem dowiedziała się Królowa, iż pierwszy Minister Królewski podał do Izby Lordów bil, obeymuiący oskarżenie iey i żądanie, aby została pozbawioną dostoyności i aby małżeństwo iey z Królem rozwiązano. Nie ma ona w tey Izbie żadnego z swoich Radców lub innych Urzędników, którzyby praw iey bronili. Jedynym do tego bilu powodem iest zdanie sprawy taynego Wydziału, który działał podług kilku podanych mu papierów, i ani iednego świadka nie słuchał. Odebrała oraz Królowa wia-

domość, iż wczoray wieczorem nie pozwolono Radcom iey stanąć u kratek Izby, kiedy w teraźnieyszym sposobie postępowania, bardzo wiele iey na tem zależy, aby byli wysłuchanemi, i że iey odmowiono dać listy świadków, których nazwiska wiadome są iey oskarżycielom. W tym stanie rzeczy wątpi Królowa, aby iey inny pozostał środek, prócz oświadczenia się w nayuroczystszym sposobie przeciwko całemu postępowaniu, czyni atoli ieszcze ieden krok w celu pozyskania sprawiedliwości i pragnie, aby Radcom iey pozwolono stanąć u kratek Izby, i przełożyć iey żądania.„

Po przyięciu potem wniosku Lorda Dacre względem wysłuchania Radców Królowey, stanęli u kratek PP. Brougham i Denman. Doniosł im Kanclerz o postanowieniu Izby, aby mówili tylko o sposobie postępowania i czasie, kiedy wniesiony bil ma bydź powtórnie czytanym. P. Brougham w długiey mówie usiłował dowieść, iż umieszczone na wstępie bilu oskarzenia są fałszywe i potwarcze prosił więc, aby Królowey pozwolono bez zwłoki okazać te kłamstwa, i aby tym końcem (ieśli bydź może) we 24 godzin do powtórnego przeczytania bilu przystąpiono. Podobnież mówił Pan Denman; wskazywał potrzebę pospiechu w tey sprawie, aby oskarzenia zbyt długo nie obarczały Królowey, i aby mogła się bronić, a przez to honor swóy ocalić. Oświadczył na reszcie, iż Królowa chce, aby iak nayprędzey wyrok na nią zapadł.

Lord Liverpool przy końcu Sessyi wyraził, iż życzyćby należało licznego zgromadzenia się Izby w czasie powtórnego czytania bilu; radził, aby to dnia 10. b. m. nastąpiło. Nie było w tey mierze zgody; chcieli bowiem niektórzy, aby zaraz nazaiutrz bil powtórnie przeczytano; większością atoli 57 kresek przeciwko 19 utrzymał się wniosek Lorda Liverpool.

W Izbie Niższey S. Renald Ferguson uczynił wniosek, aby Izba podała Królowi adres z prosbą, o udzielenie iey kopii zdania sprawy Kommissyi Medyolańskiey, która od czasu oddalenia się Królowey rozstrząsała postępowanie iey za granicą, z wymienieniem wiele i komu zapłacono. Lord Castlereagh przeciwnego był zdania, z powodu, że Ministrowie teraz niemogą wdadź się w bliższe oznaczenia związków Królowey. Wniosek wspomniony odrzucono.

Gazeta Times donosi, iż Królowa naięła na letnie swoie mieszkanie, dom P. Ball położony w Burnes-Terrace.

Na d. 5. ziechała się Xiężna Zofiia z Królową i chociaż Damy w odkrytych były powozach niechciała iedna drugiey poznać. Powoz Królowey mnóstwo otoczyło ludzi, wyrażaiących się przeciwko Xiężnie nie przyzwoicie i chcących zmusić służących iey do zdięcia kapeluszow przed powozem Królowey. Ponieważ się tego uczynić wzbraniali wszczęła się bitka, atoli skończyła się silnemi razami forysiow i dzielnością koni, które na przeciw siebie stoiące powozy wydarły z natłoku ludzi.

Francyia.

Podczas rozpraw nad stanem uczącey się młodzi w Uniwersytetach oswiadczył Kommissarz Królewski P. Cuvier, że liczba uczniow w początkowych szkołach Francuzkich wynosi do 1,070,500, nauczycieli iest do 28,000, liczba zaś młodzieży poświęcaiącey się literaturze wynosi 60,000.

Jenerał Grouchy przybyły z wygnania miał prywatne posłuchanie u Króla na d. 8. Lipca.

Odiazd Xięcia Decazes do Londynu iak Dziennik rozpraw wyraża oznaczony był na d. 10. z. m.

Oprócz sławnego Fryzyiera Hippolita wyraża pewna gazeta Paryzka udał się także do Londynu P. Plaisir *artiste non moins renommé en ce genre* (artysta niemniey w tym rodzaiu sławny,) aby pięknych Lady głowy ubierał na uroczystość Koronacyi. Jesteśmy i będziemy nieodzownie potrzebnymi.

Jedna z gazet tuteyszych umieściła następuiącą charakterystyczną anekdetę o Królu naszym: „Pan . . . wielki przyiaciel Ludwika XVIII. i ciągły iego na wygnaniu towarzysz, który go w ubiorze i iestach naśladować usiłował, umarł za granicą po przywróceniu prawego Rządu. Posłano papiery iego do Francyi, i w krótce doniesiono Królowi, że go ten mniemany przyiaciel oszukiwał, i był taiemnym Ajentem Bonapartego. Ze wstrętem odrzucił Monarcha tę wiadomość; tymczasem w obecności przyiacioł nieboszczyka otworzono pakę z papierami, a pierwszy zaraz rozwinięty list aż nadto przekonywał o zbrodni. Ubolewał Monarcha nad wiarołomstwem człowieka, w którym nieograniczoną ufność pokładał; łzy iego wydały to uczucie serce, i wszystkie papiery natychmiast spalić rozkazał.“

Niemcy.

Z Hannoweru. — W Sierpniu spodziewaią się tu przybycia Króla Jego Mości. Z tego to powodu przedsięwzięto nagłe wyporządzenia wielu zamkow Królewskich, wzmocnienie pułków gwardyi będącey w naszem mieście załogą i inne przy sposobienia; mówią, że Jego Królewska Mość zabawi w Państwach swoich Niemieckich do końca miesiąca Września.

Merkury Szwabski zawiera z Dillingen pod d. 8. Lipca: „Starania aby skłonić mieszkańców tuteyszych do wyyścia w kray Rossyyski nie równie są tu mocnieysze iak kiedy. Namawiaiący do tego ieżdzą wszędzie z listami wzywaiącymi z Petersburga od znanego Lindla byłego Proboszcza w Grundrenningen a teraz umieszczonego w Rossyi. Przygotowane przez niego iuż umysły nakłaniaią pod pozorem Religii do założenia nowy Niemieckiey osady koło Odessy. Znaczna liczba stronników Lindla tak w naszey okolicy iak w Wirtembergskim podpisała się iuż na wychodzców i po zawierała ugody przedaży swego ruchomego i nieruchomego maiątku."

Liczba przybyłych gości i cudzodziemców do Badenu wynosiła na d. 13. Lipca 2160. Pomiędzy tymi znaydowali się: Wielka Xiężna Anna urodzona Xiężniczka Sasko-Koburgska z Rossyi. Xiężna Alexandra Wirtembergska, Minister Stanu Pruski Baron Stein, i Minister Rossyyski Xiążę Kozłowski i t. d.

Prussy.

W Berlinie wyszło następuiące uwiadomienie policyyne: W odwołaniu się do istnieiących prawnych oznaczeń, przypomina się publiczności: iż każde skupianie i zatrzymywanie się próżne na ulicy, chociażby nawet podczas przeyścia i tylko dla zaspokoienia ciekawości są zabronione, iako sprzeciwiaiące się publicznemu porządkowi, bezpieczeństwu i będące powodem do rozruchów i bezprawione. Z tego powodu obowiązamy iest każdy na pierwsze wezwanie unikaiąc prawami oznaczonych kar udadź się bezsprzecznie za swoiem przeznaczeniem. W szczególności zaś wzywaią się rodzice, opiekunowie, Panowie maiący sługi a osobliwie maystrowie rzemiosł, aby pod własną odpowiedzialnością obowiązywali swoich podrządnych do pilnego zachowania tych przepisów, i tym sposobem dawali dowody swoiey gotowości ku utrzymaniu potrzebnego pokoiu i porządku.

W Berlinie d. 13. Lipca 1820.

Królewskiego Rządu Policyi Intendentura Stolicy

(podpisano)

Branchitsch. Ruck.

Kraków.

Z Krakowa d. 16. Lipca. — Senat Wolnego Miasta Krakowa dokonawszy dwuletniego ważnego dzieła i w celu ochędóstwa i w widoku zapewnienia zdrowia mieszkańców w zachodniey części miasta; położył dnia 5 b. m. i roku ostatni kamień zamykaiący uchód sklepienia w kanale głównym, zapisawszy imiennie osoby na teraz składaiące Radę Senatu i epokę ukończoney tak ważney budowy, i w naczyniu szklannem ślad tey pamiątki zamurować rozkazał.

Dzieło to mogące się w części równać z Kanałem Rzymskim za *Tarkwiniuszów* stawianym, poczyna się po nad górami Skarbowemi młynami, zkąd szluza w czasie potrzeby, może upuścić taką ilość wody, iaka iest do czyszczenia nagłego całego kanału potrzebna, a w przeciągu łokci 2048 odbiera po drodze nietylko z ośmiu ulic głównych rynsztoki, ale i innę kanały tak przygłówne iak instytutowe i prywatne w liczbie 13. Cała ta budowa, po wielkiey części ciosanym kamieniem murowana i doskonale sklepiona, tak iest urządzona, iż z większey połowy miasta wszystkie prywatne kloaki odprowadzać do samey Wisły potrafi. Co iednak nie pierwey rozpoczętem bydź może, aż drugi podobny kanał z drugiey strony miasta zostanie wybudowanym.

Dzieło to z iedney strony swoie ukończenie winno gorliwości Senatu, z drugiey nieoszczędzanym kosztom Reprezentacyi Narodowey, która wszelkie do porządku i uszczęśliwienia mieszkańców przedstawienia Senatu w Budżecie corocznym potwierdza.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.